OKÓLNIK

do Przewielebnego Duchowieństwa świeckiego i zakonnego

ARCHIDYECEZYI LWOWSKIEJ OBRZ. ŁAĆ.

Bolesny spełniając obowiązek, Kapituła Metropolitalna ob. łać. dzieli się z Przewielebnem Duchowieństwem lwowskiej Archidyecezyi smutną wiadomością, że Najczcigodniejszy nasz Arcypasterz,

SEWERYN Dąbrowa MORAWSKI

2 b. m. o ¾3. rano zakończył ziemską pielgrzymkę.

Niedomagał od Czarnej Niedzieli, ale nie poddawał się nurtującej chorobie, owszem czynił zarządzenia w sprawie wielkotygodniowych ceremonii, które — jak corocznie — chciał sam we własnej osobie odprawić. Dopiero 11. kwietnia, w środę wielkotygodniową, uległ niemocy i pozwolił się przenieść na łoże boleści, z którego już nie powstał.

Przez cały czas choroby zachował niezamąconą przytomność umysłu, a jak żył po bożemu, tak po bożemu rozstawał się z tym światem. Mszy św. ze skupieniem codziennie słuchał, codziennie przyjmował Komunię św., pacierze kapłańskie prawie do końca życia odmawiał; gdy zaś w kilku dniach ostatnich z powodu uporczywej senności musiał się rozstać z brewiarzem, który jako człowiek jeszcze świecki odmawiał i ukochał: ilekroć się obudził, składał ręce wychudłe do modlitwy i szeptał akty strzeliste.

W środę, 18. kwietnia, przyjął z rąk Najprz. ks. Biskupa-Sufragana Wijatyk św. i Ostatnie Namaszczenie, złożywszy poprzednio wyznanie wiary, rozrzewniając całe otoczenie głęboką pobożnością i zupełnem zdaniem się na wolę Bożą.

Jeszcze w sierpniu r. 1898 ś. p. Arcypasterz napisał rozporządzenie ostatniej woli, a przekazując Kapitule troskę o pogrzeb chrześcijański, wyraził życzenie, aby akt ten żałobny odbył się jak najskromniej. W szcze-

gólności zastrzegł się stanowczo przeciw nadsyłaniu wieńców i chciał, aby kwoty przeznaczone na wieńce ofiarować instytucyom dobroczynnym lub ubogim, jak najwięcej zaś Mszy św. odprawić za spokój jego duszy.

Jakkolwiek, będąc naocznymi świadkami cnót zmarłego, ogólnoludzkich i pasterskich, z wielką otuchą myślimy o sądzie Bożym, na którym stanął nasz Arcypasterz, to przecie w myśl ostatniej woli Jego zwracamy się z prośbą gorącą do Braci kapłanów, by wraz z Kapitułą łączyli pobożne swe modły za duszę tego, który przez długi szereg lat budował nas przykładem kapłańskiego żywota, zagrzewał swą gorliwością, a miłośnie i roztropnie nami rządził.

Pogrzeb, na który Kapituła niniejszem zaprasza, odbędzie się w następującym porządku:

Zwłoki zgasłego Arcypasterza zostaną przeprowadzone w piątek o godz. 4. po południu z pałacu arcybiskupiego do kościoła archikatedralnego, gdzie przez następne trzy dni odprawiać się będzie uroczyste nabożeństwa żałobne a mianowicie:

w sobotę według obrz. grecko-katolickiego o godz. 9. rano;

w niedzielę według obrz. orm. o godz. 10. rano;

w poniedziałek zaś rozpocznie się o godz. 8. rano nabożeństwo według obrz. łać., po którem nastąpi odprowadzenie zwłok na miejsce wiecznego spoczynku.

Z KAPITUŁY METROPOLITALNEJ OBRZ. ŁAC.

We Lwowie, dnia 2. maja 1900.

Ks. FELIKS ZABŁOCKI
Prepozyt Kapituły.

Drukarnia katolicka Józefa Chęcińskiego, Lwów.